Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 58. Sobota 11 Marca 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA“, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 200.

Z przesyłką pocztową mk. 250 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9. Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64

Nasze umowy handlowe.

Sosnowiec, 11 marca.

Gospodarcze interesy państwowe wymagają jak najśpieszniejszego porozumienia ze wszystkimi krajami i sprawa umów handlowych jest najważniejsza w stosunkach międzynarodowych.

Dotychczas Polska zawarła niewiele umów handlowych; zawarte zostały umowy: z Francją, Rumunją, Czechosłowacją i Gdańskiem, nadto kompensacyjna umowa z Austrją. Ta ilość zawartych traktatów handlowych jest bardzo szczupła, ale kierujące nasze czynniki zdają sobie sprawę z konieczności wznowienia naturalnych stosunków gospodarczych i z innymi państwami, to też obecnie już wchodzimy w okres przygotowania umów handlowych: z Rosją, Jugosławją, Węgrami, Anglją, Austrją, Estonją i Belgją; nadto chęć zawarcia z nami umów gospodarczych wyraziły Szwajcarja i Grecja.

Z dotychczas zawartych umów na plan pierwszy wysuwa się umowa handlowa z Francją, podpisana w dniu 6 lutego b. r.

Ten traktat handlowy składa się z trzech części. Pierwsza część zawiera 20 paragrafów, które z jednej strony regulują sprawy komiwojażerów, marek ochronnych, wzorów, próbek, z drugiej strony przyznają ulgi taryfowe dla towarów, przywożonych z Polski. Z przywileju minimalnych taryf kolejowych będą korzystały artykuły żywnościowe, wyprodukowane w Polsce oraz sól. Inne produkty będą korzystały ze zniżek, przyznanych przez ogólną taryfę francuską. Podobne ulgi taryfowe przyznaje Polska dla artykułów, przywożonych z Francji.

Druga część traktatu zawiera 18 paragrafów i reguluje sprawy związane z wojną wszechświatową. Mówią te paragrafy o maszynach wywiezionych przez niemieckiego okupanta z Francji i Polski, o likwidacji sekwestru nałożonego we Francji na majątki obywateli polaków, dawnych poddanych państw Rzeszy i Austrji, o koncesjach obywateli francuskich w Polsce.

Trzecia część umowy składa się z 8 paragrafów

i dotyczy przemysłu naftowo-francuskiego w Polsce.

Nie mniej ważna jest umowa z Rumunją. Traktat z Rumunją otwiera nam drogę dla eksportu na Bałkany i do środkowej Rosji. Rumunja już dziś jest ważnym rynkiem zbytu dla naszych wyrobów włókienniczych; z Rumunji zaś możemy otrzymywać: zboże, tłuszcze roślinne, klej rybi, wino, orzechy. Umowa handlowa z Rumunją wzorowana jest na umowie z Francją. Zawiera nadto umowę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, nadto omawia komunikację wodną.

Umowa z Czechosłowacją zawarta jest zasadniczo na 1 rok. Umowa nie została jeszcze ratyfikowana przez sejm polski. Umowa oparta jest na klauzuli największego uprzywilejowania i zawiera: 1) Równouprawnienie obywateli obu stron. 2) Cła według największego uprzywilejowania. 3) Tranzyt wolny. 4) Taryfy kolejowe i transport — przyrzeczenie ułatwień obrotu międzynarodowego. 5) Ułatwienia dla przemysłowców, kupców i komiwojażerów. 6) Ułatwienie lokalnego obrotu pogranicznego. 7) Układ dotyczący środków ostrożności przeciwko zaraźliwym chorobom zwierząt. 8) Układ dotyczący dezynfekcji wagonów kolejowych służących do przewozu bydła.

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Poseł Henryk Radziszewski, który jeździł do Paryża w sprawie pożyczki zagranicznej, wròcił wczoraj do Warszawy.

— Przybył do Warszawy dr. Michał Sokolnicki, poseł polski Helsingforsie. Przyjazd ten jest w związku z rozpoczynającą się dnia 12 go b. m. konferencją ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich.

— Pisma niemieckie donoszą o koncentracji wojsk litewskich na granicy Kłaipedy.

Pozornie wojska te mają zapobiegać rozszerzaniu się przemytnictwa.

Prasa tutejsza twierdzi, że jest to demonstracja w odpowiedzi na ostatnie zajścia w Kłajpedzie.

— Niemcy zawarły umowę z Litwą w sprawie dostawy broni. Pierwszy transport materjału wojennego przyszedł do portu w Libawie dnia 16 stycznia na statku „Klaus“, który od tego czasu kilkakrotnie zawijał do tegoż portu.

— W dniu dzisiejszym przybył z Ameryki statek „Polonia“ wiozący dla Polski stację radjotelegraficzną o niezwykle silnym napięciu dla obsługi linji transatlantyckiej. Ładunek zostanie przewieziony w 42 wagonach

— Przy wyborach do sejmu rumuńskiego z Bukowiny przeszli niemal wyłącznie kandydaci rządowi. Między innymi z okręgu Radowce przeszedł prezydent ministrów Bratiano.

— Na czele nowego gabinetu hiszpańskiego st nął konserwatysta Guerra, min. spraw zagr. został Maura.

— Kroki wojenne pomiędzy Grecją a Turcją na froncie Eski-Szehir zostały podjęte.

— Przywódca faścistów Mussolini udał się do Berlina, skąd po kilkudniowym pobycie odjedzie do Warszawy w celu zaznajomienia się ze stosunkami wewnętrznymi w Polsce.

— Na ostatnim posiedzeniu plenarnym komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki Trocki i inni mówcy nawoływali do zmobilizowania wszystkich sił komunistycznych w celu odpowiedniego przygotowania się do rozprawy z państwami burżuazyjnymi

Do prezydjum trzeciej międzynarodówki wybrano: Bucharina, Radka, Brandlera, Sericiniego, Seliiego.

— Rokowania pomiędzy Włochami i Jugosławją, dotyczące wykonania traktatu z Rapallo i ustalenia granic miasta Fiume, zostały przerwane i odłożone bez określenia czasu. W sferach politycznych jugosłowiańskich oświadczają, że jeżeli ugoda pomiędzy Włochami i Jugosławją w sprawie Fiume stanie się niemożliwą do osiągnięcia, wówczas Jugosławja odwoła się do arbitrażu prezydenta Szwajcarji, jak to zostało przewidziane w traktacie w Rapallo.

TELEGRAMY.

(Warszawskiej ag. prasowej.)

Berlin, 10 marca. Z powodu polepszenia się stosunków polsko rosyjskich, tutejszy organ s. rewolucjonistów rosyjskich „Gołos Rosji“ pisze, że „polscy panowie i imperjaliści będą obecnie czynić zabiegi o uznanie Rosji sowieckiej, w celu międzynarodowego uznania wschodnich granic polskich“, tych granic, „które były podyktowane w Rydze pobitym „panami“ i francuskim generałem Weygandem“. Gazeta zaznacza, że stosunek Polski do sowietów znacznie się zmienił na lepsze.

——

Berlin, 10 marca. Wydawany przez rosyjskich monarchistów organ „Griaduszczaja Rosja“ z powodu braku czytelników i funduszy zawiesił wydawnictwo.

——

Moskwa, 10 marca. Urzędowo zaprzeczają pogłoskom o powstaniach w Gruzji przeciw władzom sowieckim. W ciągu lutego w Tyflisie odbył się pierwszy zjazd sowietów gruzińskich.

——

Moskwa, 10 marca. Resztki armji Kappela odeszły do Władywostoku. Wskutek działalności partyzantów, wykoleiło się się kilka pociągów z wojskami Kappela.

——

Berlin, 10 marca. Z dniem 1 kwietnia zostanie znacznie podwyższona taryfa tramwajowa, kolejowa i pocztowo telegraficzna. Fala drożyzny spowoduje również nową podwyżkę cen przedmiotów żywnościowych.

Przed Genuą.

Paryż, 10 marca. Rząd włoski zwrócił się z zapytaniem do wszystkich zainteresowanych państw, czy zgodzą się na zwołanie konferencji w dniu 10 go kwietnia. Pozatem rząd włoski zażądał, by konferencja rzeczoznawców państw sprzymierzonych została odłożona z 13 marca na 20 marca.

——

Paryż, 10 marca. Stany Zjednoczone odmówiły wzięcia udziału w konferencji genueńskiej. Pozostaje możliwość, że Ameryka wyśle nieoficjalnego przedstawiciela, jak to uczyniła podczas konferencji w Cannes.

——

Berlin, 10 marca. Komisja gospodarcza Reichstagu omawiała na wczorajszem swem posiedzeniu 6 postulatów niemieckich, dotyczących zjazdu genueńskiego, a mianowicie:

1) ułatwienie i zapewnienie gwaracji dla handlu przywozowego i wywozowego,

2) ustawodawcze gwarancje dla podjęcia międzynarodowych stosunków handlowych,

3) ochrona własności utworów literackich i artystycznych,

4) uregulowanie stosunków konsularnych,

5) zniesienie ograniczeń dla obywateli państw obcych w poszczególnych państwach, wreszcie

6) zorganizowanie pomocy technicznej dla odbudowy przemysłu.

——

Z powodu odsunięcia terminu zwołania konferencji genueńskiej, Trocki zwrócił się do armji i do floty sowieckiej z proklamacją, w której oświadcza, że wszelka nadzieja zawarcia przymierza z rządami burżuazyjnymi została utracona wskutek postępowania sprzymierzeńców.

Nasze sprawy.

Konstytucja... i praca.

Sosnowiec, 11 marca.

W koronie praw zawartych w Konstytucji 17 marca perłą przecudną jest artykuł 102 i 103: „Praca, jako główna podstawa Rzeczypospolitej, pozostawać ma pod szczególną ochroną państwa. Każdy obywatel ma prawo opieki państwa nad jego pracą“..

Gdy do dni ostatnich wśród licznych sfer społeczeństwa krążyły błędne przeświadczenia, iż ludzie bogaci—kapitaliści są źródłem, zapewniającym narodowi bogactwo—to obecnie każdy wie, iż bogactwem narodu jest praca.

Ale trzeba było wielkich kataklizmów dziejowych na to, aby nauczyły się narody, że ich złotem jest praca.

Konstytucja 17 go marca zapewnia pracy należne jej uznanie: pracę stawia na ołtarzu naszych szczytnych ideałów, pracy daje opiekę, chroni ją przed wyzyskiem kapitału. Przeszłości to dzieje, gdy robotnik musiał pracować 12 godzin, a często i więcej, gdy do pracy brano dzieci 7-o i 9-o letnie.

Noc przeszłości tym czasom; pracy niech świta „bieluteńki dzień“, który wieścił mędrzec narodowy. I echem Konstytucji naszej będą słowa: „temu, co pracowicie nowe szlaki nauk kreśli i temu, co twardą pracą zdobywa dla narodu węgiel — cześć“.

To uznanie dla pracy zapewnia Konstytucja nasza mocą swych postanowień: wprowadza ubezpieczenia na wypadek choroby, braku pracy, nieszczęśliwego wypadku. Dzieciom do lat 15 tu nie pozwala na pracę zarobkową. Praca nocna dla kobiet i robotników młodocianych jest wzbroniona.

Wraz z temi dobroczynnemi postanowieniami idzie n o w y wiew ducha, światła blask: to początek końca tych czasów, kiedy pracownik po długich latach mozolnej pracy zostawał bez opieki społecznej, bez dachu nad głową i bez kawałka czarnego chleba i nie zostawało mu nic prócz Boga „i tam jego cmentarz, a tamtędy droga“; to chwila dziejowa, kiedy rozjaśnić się muszą zorze tym, co pracują: pracownik znaleźć musi taką opiekę prawa, która zabezpieczy jego starość, zapewni mu los w razie niezdolności do pracy, dzieciom jego da odpowiednie wykształcenie, aż przyjdzie doba, kiedy nietylko poszczególne jednostki, ale ogół obywateli, a w pierwszym rzędzie ci, co pracują, korzystać będą ze wszystkich dobrodziejstw cywilizacji, w przeciwnym razie niezałatwiona kwestja socjalna mścić się będzie nad narodem: będzie raną, ustawicznie krwią ociekającą, co o śmierć przyprawia,

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

87

— Dam jej to chyba, jako dar ze strony pani?

— Nie; daj jej to sama od siebie.

— Ależ to będzie nienaturalnym.. wzbudzi podejrzenia.. Tak biedna jak ja dziewczyna, nie może czynić podobnych podarunków. Złożę chyba te pieniądze mej pani; niech ona doręczy je matce Elizie.

— Dobrze... lecz bądź dyskretną.. o mnie ani słowa!

— Nie obawiaj się, pani.

— Zostanę tu do południowej godziny—mówiła dalej Amanda. — Podasz mi obiad do gabinetu. — Staraj się jednak urządzić wszystko w ten sposób, by ów burgundczyk nie spostrzegł mnie wcale.

— Nie zobaczy pani, upewniam.

— A teraz weź należność za śniadanie — wyrzekła szwaczka pani Augusty, podając Marjannie sztukę dziesięciofrankową.

Dziewczyna poszła rozmienić pieniądze do kontuaru, powiadamiając właścicielkę, iż gabinet został na pół dnia zajętym przez znajdującą się w nim osobę, poczym odniosła resztę drobną monetą Amandzie, która niezwłocznie wyszła z restauracji.

Marjanna była uczciwą dziewczyną; oburzała ją nikczemność burgundczyka. Radaby była wszystko opowiedzieć swej pani, aby wyrzucić za drzwi owego hultaja, który chciał zaszkodzić zdrowiu matki Elizy, wystawiając ją na śmieszność. Przyrzekłszy jednak zamilczeć o wszystkim, postanowiła słowa dotrzymać. Prócz tego wiedzieć pragnęła, co też o sobie ów łotr mówić będzie po wybiciu przygotowanej mięszaniny dla roznosicielki chleba, kłopocząc się obok tego, w jaki sposób postąpić z owymi dwiema setkami franków. Skoro powie o tym swej pani, ta ją zapyta napewno: „Zkądżeś je wzięła?“ Co odrzec natenczas?

W chwili, gdy nad tym wszystkim rozmyślała, przywołała ją do siebie właścicielka sklepu.

— Przesiadujesz w gabinecie —zawołała z gniewem—podczas, gdy tu jest tyle roboty do wykonania!

— Rozmawiałam z tą panią...

— Dobrą chwilę wybrałaś do prowadzenia rozmowy.

— Chodziło o matkę Elizę.

— O nią... z jakiego powodu?

— Ta pani, przyzwawszy mnie do siebie, dała mi to dla niej...

Tu pokazała trzymane w ręku dwa stufrankowe bilety.

— Ach! ależ to jest dwieście franków!—zawołała właścicielka.

— Tak, pani.

— I dała to dla matki Elizy?

— Dla niej

— No, jeśli tak, to już nie gniewam się, żeś rozmawiała. Oddasz ów podarunek przy końcu uczty owej poczciwej kobiecie

— Wolałabym, ażebyś pani dać jej to zechciała...—rzekła z zakłopotaniem Marjanna

— Dobrze.. mogę i ja jej doręczyć. A teraz pójdź, obejrzyj nakrycia z uwagą; zobacz, czy wszystko jest w porządku, jak trzeba; następnie idź się ubrać, a skoro wrócisz, ja zajmę się swoją toaletą

Marjanna pobiegła spełnić zlecenie.

* * *

Amanda, mając przeszło godzinę czasu do rozpzrządzenia, postanowiła jechać do pani Augusty, aby powiadomić ją, iż sprawa wielkiej doniosłości nie pozwoli jej dziś przybyć do pracowni. Jakoż udała się fiakrem na ulicę św. Honorjusza. Pragnęła uprzedzić również o tym co zaszło Raula i Edmunda Castel, nie wiedząc jednak, gdzie ich odnaleźć, zaniechać tego musiała.

Owidjusz, po wyjściu z „Gospody piekarzów“, udał się do Tierceleta, na ulicę Jakóba, gdzie pozostawił słów kilka, przypominając mu o obiecanych listach rekomendacyjnych do Buenos-Ayres. Oznaczył Tierceletowi schadzkę nazajutrz, zapraszając go na śniadanie. Zawczasu ułożył sobie plan na wszystkie dni, jakie mu przed wyjazdem pozostawały. I tak:

W piątek miał być na śniadaniu z wyżej wymienionym Tierceletem, poczym postanowił jechać do Courbevoie dla zobaczenia się z Harmantem i odebrania od niego przyrzeczonej sumy pięciuset tysięcy franków. W sobotę dokończy uzupełnienia zakupów. W niedzielę przewiezie swoje pakunki na stację drogi żelaznej z Paryża do Hawru, a w poniedziałek zrana wyjedzie kurjerskim pociągiem, by tegoż samego wieczora jeszcze wsiąść na okręt żeglugi transatlantyckiej.

Wszystkie swoje papiery umieścił w portfelu. Zapomniał tylko o rozłożeniu czasu wieczorem w dniu, w którym wydawano bankiet na cześć roznosicielki chleba.

— Pójdę do teatru lub kawiarni—rzekł do siebie.

Po oddaniu listu do pana Tiercelet, przechadzał się po ulicy Jakóba, oczekując nadejścia godziny, w której do „Gospody piekarzów“ udać się będzie trzeba.

Joanna tymczasem ubierała się w domu. Biedna kobieta płakała z radości, opowiadając Łucji o oznakach szacunku i przywiązania ze strony poczciwych tych ludzi, którzy tak okazali się dla niej życzliwymi.

— Jakżebym rada, abyś i ty tam być mogła, dziecię ukochane—mówiła do Łucji z rozrzewnieniem—abyś się przekonała, jak oni mnie wszyscy kochają.

— A któżby cię nie kochał, matko Elizo? zaiste, musiałby to być człowiek bez serca — odrzekło dziewczę — dopomagając Joannie w ubieraniu się.

Nadchodziło południe, trzeba było śpieszyć, ażeby na czas przybyć na ulicę Sekwany.

Ucałowawszy Łucję, roznosicielka odeszła.

c. d. n.

iskrą tlejącą, co w pożar się zamienia.

Przyszłość jasna przed Polską. Czas uderzyć w czynów stal. Aby załatwić kwestję socjalną—niezbędnym jest ofiarny czyn całego społeczeństwa: wspólna praca rządu, przedstawicieli przemysłu i związków zawodowych. **D z i s i a j** oni wszyscy mają urzeczywistnić głos poety: „o jako, że w nas jest wielka moc, jako że moc jest zaklęta, co się teraz opamięta“. Granitowym zaś fundamentem tej pracy winna być Konstytucja 17 marca, o której powiedzieć można: „los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucji narodowej jedynie zawisł“.

Bronisław Gorecki.

KRONIKA.

Kalendarzyk

11 sobota	Dziś Konstantego.
	Jutro Grzegorza.
	Wsch. słońca 7 m 12
	Zach. „ 6 „ 24

Niegrzeczny sejm.

Sejm jest jak niegrzeczne dziecko
Do porządku się nie nagnie,
Choćbyś spełniał mu kaprysy
Nigdy nie wie, czego pragnie.

Weźcie precz Ponikowskiego!
Krzyczał, wywołując scysję
By nie drażnić więcej malca
Premier z rządem wziął dymisję.

Kogo chcesz? pytają grzecznie
Kandydatów mamy skopiec.
— Dajcie mi Ponikowskiego! —
Woła znów niegrzeczny chłopiec.

Bardzo ładna to zabawa
Tylko dalej — daj wam Boże!
Ale jeśli dłużej potrwa
Smutno się zakończyć, może.

NEMO.

Odczyt prof. Diveky'ego. Staraniem kół tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych, oraz Związku zaw. nauczycielstwa polskiego szkół średnich w Sosnowcu odbędzie się w niedzielę 12 b. m. pod firmą „Powszechnych wykładów naukowych“ tut. nauczycielstwa wykład p. dra Diveky'ego obecnie prelegenta na uniwersytecie warszawskim na temat „Węgry“. Wykład będzie bogato ilustrowany przezroczami. Prelegent jest znanym przyjacielem Polski i usilnym pracownikiem w sprawie odbudowy historycznego zbliżenia polsko węgierskiego.

Początek o godzinie 3 i pół w lokalu gimnazjum im Staszica na Pogoni.

Krakowska „Bagatela“ w Zagłębiu. W przyszłym tygodniu zjeżdża do nas krakowski teatr „Bagatela“.

Odegraną zostanie ostatnia nowość, sensacyjna sztuka w 4 aktach L. Herzera p. t: „Morphium“, która cieszy się obecnie olbrzymim powodzeniem w Krakowie.

Artyści krakowscy wystąpią dwukrotnie: 14 marca w Sosnowcu, a 15 w Dąbrowie.

Sztuka odegraną zostanie w tej samej obsadzie, w jakiej była graną podczas premjery.

Udział biorą pp. Malicka, Węgierko (bohater sztuki) Wysocki, Kliszewski i inni.

Występy te wzbudziły olbrzymie zainteresowanie

Ze szkoły realnej. Dyrekcja 8 kl. szkoły realnej żeńskiej przy ul. Deblińskiej 1, podaje do wiadomości, że wydawanie wykazów ocen za II tercjał odbędzie się w niedzielę d. 12 b. m o 11 godz.

B a j e c z k i „Il. Kurjera Krak.“ W sprawie napadu na kasjera fabrycznego w Szczakowej, któremu bandyci zrabowali 16 mijonów marek, jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że onegdajsze rewelacje krakowskiego rewolweru na ten temat są zmyślone od początku do końca.

Policja jest na tropie bandytów.

Morderstwo. Onegdaj o dwunastej w nocy zamordowano na Warpiu cygana Franciszka Paszkowskiego. Policja przeprowadziła natychmiast energiczne śledztwo i ujęta morderców w Sielcu Są nimi Wojciech i Michał Kwiatkowscy (ojciec i syn).

Skład towarów w restauracji. Restaurator w Siewierzu Jan Chwist w restauracji swej miał całkowity skład płótna Dowiedzieli się o tym złodzieje siewierscy i przed kilku dniami nagromadzone towary uprzątnęli. Skradli kilka set metrów płótna i in. towarów ogólnej wartości 400 tys. mk. Dochodzenie w toku

Miły służący. W ub. tygodniu Antoniemu Głażewskiemu na Piaskach, podczas nieobecności gospodarza, który był na weselu, służący jego Wacław K skradł bekieszę, wartości 100 tys mk. i z bekieszą tą umknął.

Napad. W ub. środę, o g. 10 i pół wieczorem, na jadących z Sosnowca do Będzina dwuch izraelitów, wiozących towary bławatne obok elektrowni w Małobądzu napadło trzech rabusiów. Na krzyk żydów napastnicy umknęli.

Sledztwo w toku.

Amatorka wojskowych rzeczy. Podczas rewizji, dokonanej w mieszkaniu Anieli Iwańskiej przy ul. Smolnej nr. 4 w Sosnowcu policja znalazła 1 karabin wojskowy syst. „Mauzera“ 30 sztuk nabojów, czapkę wojskową i żabkę od bagnetu. Przedmioty te były ukryte w sienniku. Skonfiskowane przedmioty oddano do żandarmerji. Iwańską pociągnięto do odpowiedzialności.

Przemytnictwo. Najwięcej rozwinięte przemytnictwo stwierdzono na odcinku granicznym koziegłowskim. Mieszkańcy wsi okolicznych przemycają w obydwie strony co tylko się da, zaczynając od jajek masła i t. p., a kończąc na wieprzach i koniach Dosyć często się zdarza, że straż graniczna zatrzymuje przemytników. Ostatnio zatrzymane zostały cztery przemytniczki mieszkanki wsi Zendek Stanisława Muc, Marjanna Czapla, Antonina Dyszy i Katarzyna Kaim. Odebrano od nich 26 klg masła, 22 klg sera i pół kopy jaj. Produkty zostały skonfiskowane, a ze sprzedaży otrzymano kwotę 37460 mk. Przemytniczki uwięziono. Sprawę skierowano do sądu.

Spłoszeni złodzieje. Do sklepu p Pawła Kucharskiego, przy ul Warszawskiej nr. 14 w Sosnowcu wczorajszej nocy zakradli się złodzieje. Podczas wyłamywania otworu w murze, złodzieje zostali spłoszeni przez patrol policyjną wobec czego umknęli. Na miejscu niedokonanej kradzieży złodzieje zostawili narzędzia zawodowe i cztery worki przygotowane na kradzione towary.

Zapytanie. W grudniu r. ub w jednej ze szkół w Dąbrowie u 14 letniego ucznia znaleziono trzy fotografje dwóch chłopczyków w stroju adamowym Sprawę powyższą skierowano do sędziego śledczego, ten zaś do prokuratora. Mimo tak długiego czasu, sprawa ta ugrzęzła gdzieś i z tego powodu zainteresowani pytają, co się z nią stało?

Chłopcy zeznali, że fotograficznego zdjęcia dokonał jeden z urzędników fabrycznych.

Kradzieże. Na stacji w Sosnowcu, po oderwaniu plomby, złodzieje skradli w nocy z wagonu nr. 524866 odlewy stalowe, wagi 18 klg. Sledztwo w toku.

— Z komórki Bury Godlewicza, przy ul. Zagórskiej nr. 1, złodzieje skradli cały zapas węgla wartości 4 tys. mk

— Zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Nowej, Marji Ciesiałkowej złodziej kieszonkowy skradł portmonetkę z gotówką 400 mk. niemieckich.

— Z mieszkania Sury Łaskiej w Dąbrowie, Wiejska nr. 11, złodzieje skradli w nocy biżuterję, wartości 220 tys. mk.

— Z mieszkania Adeli Szostkowej przy ul. Piłsudskiego nr. 33 w Sosnowcu, złodzieje skradli w nocy gotówkę, w kwocie 10 tys. mk. oraz kilka kawałków mydła.

— Ze sklepu Jochyli Gajeranowej w Zawierciu, Marszałkowska 16, złodzieje skradli w nocy farby, wartości 22 tys. mk.

— Z mieszkania Hendla Drzewo w Zawierciu przy ul. Blanowskiej, złodzieje skradli w nocy gotówką 10 tys. mk. i garderobę, wartości 40 tys. mk. Dochodzenie w toku.

— Z komórki Jana Przepióry przy ul. Piłsudskiego nr. 5 w Sosnowcu złodzieje skradli wieprzka, wartości 15 tysięcy marek.

— Z okna wystawowego sklepu Salomona Fiszla w Sosnowcu, ul. Modrzejowska nr. 55, złodzieje skradli 5 kóp jaj i kilka butelek miodu, wartości 20 tysięcy marek. Dochodzenie w toku

— Ze sklepu rzeźniczego Jana Liberskiego w Porębie złodzieje skradli szynki, wartości 125 tys mk

— Z mieszkania Józefa Chachurskiego, przy ul. Ciepłej nr. 8 skradziono garderobę wartości 73 tys. mk.

— Z mieszkania Jana Kubały przy ul Konstantynowskiej nr. 31 w Sosnowcu złodzieje skradli garderobę wartości 65 tys. mk

— W pociągu pomiędzy Porajem a Zawierciem pasażerowi Szpirze Rajzmanowi skradziono walizę z towarem bławatnym, wartości ogólnej 37 tys. mk.

Z sądu okręgowego. Sąd okręgowy w Sosnowcu w dniu 8 marca b r. rozpatrywał następujące sprawy:

— Stanisława Nogi i Bolesława Wcisło, którzy na stacji kolejowej deblińskiej zaczepili 19-letniego Michała Urłowskiego pytaniami, dokąd i poco jedzie. Chłopiec wygadał się, że szuka pracy i w tym celu ma zamiar udać się na Górny Sląsk, lecz waha się, gdyż nie zna położenia i terenu granicy. Noga, mający za sobą kryminalną przeszłość, wraz ze swymi kamratami ofiarowali pomoc, mając na celu zawładnięcie ruchomościami swej ofiary. Niedoświadczony i ła-

twowierny wieśniaczek, omotany kłamstwami Nogi et consortes, chętnie przyjął propozycję; namowy usłuchał i pozostał do nocy, gdy ta nadeszła podążył z nowymi znajomymi na Śląsk. Już niedaleko granicy „dobroczyńcy“ wieśniaczka zatrzymali, tłómacząc mu, że z rzeczami nie przejdzie, że musi je zostawić przy nich. sam zaś z jednym z trójki, przejdzie granicę, a co do rzeczy, to te za chwilę, za nim przyniosą. Chłopak w tej komedji nie widział nic złego, rzeczy pod opiekę dwuch drabów oddał, a sam z trzecim poszedł dalej. Zaledwie jednak uszli kilkaset kroków „przewodnik“ chłopaka zatrzymał, tłómacząc, że niema mowy, by granicę dziś można było przekroczyć; wobec czego obaj wrócili do miejsca, gdzie zostawili kamratów. Na miejscu ku przerażeniu chłopka, ani plecaka z rzeczami, ani jego stronników nie było, w dodatku „przewodnik“ dał susa w krzaki i począł uciekać, chłopiec, w uciekającym domyślił się wspólnika złodziei, więc pogonił za nim. Już w Sosnowcu biegnący napotkali patrol policyjny, złodziej skoczył na parkan przesadził go i pobiegł dalej, goniący bojąc się, by mu złodziej nie uciekł, bał się zatrzymywać przy policji, tylko z krzykiem „łapać złodzieja“ przesadził parkan. Policja pobiegła za obu i schwytała ich. W komisarjacie rzecz wyjaśniła się. Wcisło, on bowiem był uciekającym, wskazał na współwinnego Nogę, który zdążył już z trzecim władzom nieznanym osobnikiem podzielić łup i za cenę jego upić się. Po wytrzeźwieniu do podstępnego okradzenia Urłowskiego przyznał się. Sprawa stanęła w sądzie i tu Noga i Wcisło otrzymali po 3 miesiące pokuty więziennej za swoją chciwość.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś przedstawienia nie będzie.

W niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu dany będzie dr. Bissona p. t „Pani X“. Wieczorem — premjera „Dookoła miłości“, przepiękna operetka pełna humoru i melodji.

„Na łeb, na szyję“ na Niemcach. Jutro, w niedzielę, w sali teatralnej w Gospodzie, artyści teatru H Czarneckiego, odegrają wyborną farsę p. t. „Na łeb, na szyję“. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

„Dookoła miłości“ w Dąbrowie pełna humoru operetka dana będzie w poniedziałek, po raz pierwszy w sali teatru „Kometa“.

OFIARY.

Złożono w Adm. „Iskry“ w Sosnowcu.

Na Cegiełkę Wawelską.

Publiczna szkoła Powszechna Nr. 3 w Sosnowcu 30.600 mk.

Na repatrjantów.

Uczenice V-go oddziału szkoły Sieleckiej zamiast prezentu w dniu imienin ks. proboszcza K. Mazurkiewicza 1500 mk., Bezimiennie 2000 mk., Bezimiennie 300 mk., Urzędnicy T-wa Hr. „Renard“ otrzymany zysk z zabawy 18 lutego 40.000 mk., Stefan Knaap 2.000 mk. Zebrane na wieczorku w sali Trokadero 5.250 mk. Z okazji imienin Kazimierza Maleszewskiego, zebrani u p. Stelmachów, koledzy i koleżanki składają 6280 mk.

Na inwalidów.

Uczenice V-go oddziału szkoły Sieleckiej zamiast prezentu w dniu imienin p. Kazimiery Zielińskiej 1.500 mk.

W rocznicę śmierci Rudolfa Krauze rodzina 1000 mk. Za niewykupienie losów w terminie 100 mk. Placek 100 mk. Żebrowski 40 mk.

Na najuboższych.

Z okazji zaślubin p. Karoliny Danielewicz z p. Brunonem Vogel zamiast podarunku ślubnego, najbliżsi koledzy i koleżanki 2 mk. niem. 480 mkp.

Na samopomoc uczniów szkoły technicznej w Sosnowcu.

Urzędnicy T-wa „Hr. Renard“ 20363 mkp.

Na kuchnię dla zdemobilizowanych oficerów i żołnierzy.

Zebrane przez urzędników Biura Zakupów kopalni Czeladź (Piaski) 14.030 marek.

Na wdowy i sieroty po zabitych policjantach.

Zebrane z inicjatywy p. H. Godlewskiego na uroczystości poświęcenia szklarni w Będzinie 16.965 mk.

Zarząd Związku b. wojskowych składa serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom w Niemcach za złożoną ofiarę w sumie 211.100 mk.

Od redakcji. Wczoraj depesz telefonicznych z Warszawy nie otrzymaliśmy.

Proszę pana i jego wspólników z Chechła, którzy obowiązali się dowieźć wieprze, kupione przezemnie w Chlinie, a zabrane przez jednego z nich 4 lutego, o dostarczenie takowych zaraz. W przeciwnym zaś razie wystąpię na drogę sądową o przywłaszczenie.

Romuald Guzik
Środula

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Poszukuję nauczycielki do udzielania lekcji dorosłej osobie. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-1

Potrzebny czeladnik kowalski. Milowice Patewnowski Boleś. 1-1

Potrzebna bardzo dobra kucharka. Wiadomość kasyno Hulczyńskiego. 1-1

Rutynowana maszynistka zna buchalterję poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia „Iskra“ Sosnowiec, pod „Maszynistka. 1-2

Młoda inteligentna osoba pisząca biegle na maszynie i posiadająca ładny charakter pisma poszukiwaną jest do zajęć biurowych. Oferty piśmienne, ze wskazaniem dotychczasowych zajęć kierować pod adresem Aleja 12 1 piętro. 2-3

Kupno i sprzedaż

Sprzedam harmonję półtonową i chromatyczną. Pogoń, Florjańska 26 oficyna. 1-2

Sprzedam szafę do ubrań i maszynę do szycia. Sosnowiec, Chłodna 4 m. 11. 1-2

Skrzypce do sprzedania. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-3

Dla p. p. Rzeźników!

Są do sprzedania urządzenia jatki, żelazne szyny z ruchomymi hakami, kozły drewniane z hakami. Wiadomość, biuro Hulczyński ul. Nowopogońska Nr. 1. 1-2

Okazyjnie sprzedam 2 aparaty fotograficzne 10×15 cn. klap - kamra Gerza, Dop. anantygnat z kompletem na kliszę i firmy i kodak na filmy. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-2

Kupię maszynę do szycia krawiecką „Singera“. Wiadomość „Iskra“ Będzin. 1-1

Wiory i odpadki drzewne w większej ilości ma na zbyciu Sp. A. „Dźwignia“. Zgłoszenia do biura. Swobodna N. 3. 1-3

Do wykupienia z rąk niemieckich.

1) Dom piętrowy z trzema sklepami, cena około 4 mil. mk. pol. 2) Młyny parowe, wodne z turbinami i na koła, motorowe, cena od 7 do 20 miljonów mk. pol. 3) Majątek ziemski na Pomorzu 4500 morg ziemi w tem 2400 mor. lasu z gorzelnią i młynem, cena około 13 mil. mk. niem. Oprócz wymienionych jest wiele innych domów i majątków od 20 do 1000 morg. Bliższe wiadomości w administracji „Iskry“ w Sosnowcu. 6-10

Do sprzedania duży dwór pod miastem, odpowiedni na zakład wychowawczy, zdrowotny, przemysłowy. Ogród, morga łąki, 45 mórg ornych, 19 mor. torfu, kamieniołom, również letnie mieszkanie we dworze pod miastem. Wiadomość w Admin. „Iskry“ Sosnowiec. 2-3

Do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu kompletna sypialnia dwuosobowa za 200.000 prócz tego otomana, tremo, zegar ścienny, kredensik i inne rzeczy. Wiadomość Sławkowska 7 parter na lewo. 3-3

Jest do sprzedania dziecinne łóżko bardzo ładne dębowe i wózeczek spacerowy dziecinny Piłsudskiego 56 na dole w bramie można zobaczyć codziennie do południa. 2-3

Lokale

Jest do wynajęcia sklep z lokalem zaraz bez odstępnego Dąbrowa, Fabryczna. 7. 2-2

MŁODA wdówka odstąpi pokój umeblowany nawet z utrzymaniem, Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-2

Zgubione

Mike Leonard zgubił kartę pobytu wydaną przez Starostwo w Będzinie. 1-2

Czapla Edward zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin, oraz tymczasową legitymację wydaną przez magistrat w Sosnowcu. 1-1

Jaros Wincenty zgubił książkę chlebową wydaną przez kop. Hr. Renard. 1-3

Korenfeld Bendel zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat m. Będzina. 1-3

Bronisław Nowacki (rocznik 1895) ze Strzemieszyc zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 1-3

Dawid Goldberg zgubił tymczasow[e] zaświadczenie demobilizacji wydan[e] przez oficera ewidencyjnego w Dąbrowi[e]. 1-3

Gudjan Jan zgubił książeczkę kas[y] chorych. wydaną przez kop. Każ[i]mierz w Niemcach. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Dwa psy przybłąkały się. Jeden czar[]ny, pod brzuchem cośkolwiek biał[y] rasa mieszana z wilczków. Drugi biał[y] z łatą bronzową na uchu i łbie, szpi[c] mieszany. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia. „Iskra“ Dąbrow[a]. 1-1

Erbiś Henden zgubił portfel, przepu[]stkę zagraniczną wydaną przez Sta[ro]stwo Będzinskie, tymczasową legity[]mację, wydaną przez Magistrat w So[s]nowcu. Łaskawy znalazca raczy zwró[]cić, Sosnowiec, Wspólna 4. 1-3

Leopold Walery zgubił kartę demobi[]lizacji wydaną przez PKU Będzi[n]. 1-1

Józef Monke zgubił paszport wydan[y] przez gm. Siemonja który unieważni[a] się. 1-1

Icek Dreksler (rocznik 1896) Będzi[n] zgubił kartę powołania, wydaną PKU Będzin. 1-3

Abram Dawid Bursztyn (rocznik 190[1]) zgubił kartę powołania wydan[ą] przez PKU Będzin. 1-3

Mrożewskiemu Józefowi w Sosnowc[u] zaginął dnia 6 marca portfel z pi[e]niędzmi i dokumentami wojskowemi w[y]dany przez PKU Będzin. Znalazca pro[]szony o zwrot do „Iskry“ w Sosnowcu. 2-3

Irena Brejnakówna zgubiła legitymacj[ę] wydaną przez urząd gminny w Grod[zie]cu. 2-3

Jarno Andrzej zgubił tymczasowy do[]wód osobisty wydany przez gmin[ę] Wielko Zagórze pow. Miechów. 1-3

Piekarnia w pełnym biegu do sprze[]dania. Wiadomość „Iskra“ Sosno[]wiec. 1-2

Abram Sztrosberg zgubił kartę powo[]łania wydaną przez pow. Pińczów przepustkę, oraz kartę zameldowania. 3-3

Wieczorek Bernard podch. zgubi[ł] tymczasowe zaświadczenie demo[]bilizacji wydane przez PKU. Będzin dnia 13/IV 1921 r. za Nr. 814 l dz. 51. 2-3

Aron Stróż vel Zelmanowicz zgubi[ł] tymczasowy dowód osobisty wyda[]ny przez urząd gminy Grodziec ora[z] kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2-2

Niedopytalski Franciszek zgubił pa[]piery wojskowe, które unieważnia. 3-3

Siwek Kaźimierz i Marja zgubili pasz[]porty, wydane przez władze nie[]mieckia. 3-3

Gajek Marcela zgubiła dowód osobi[]sty wydany przez magistrat m. So[]snowca. 3-3

Nowak Stanisław zgubił kartę demo[]bilizacyjną wydaną w PKU. w Będzinie. 2-2

Konstanty Jung zgubił kartę z książki chlebowej z kop. „Hr. Renard“. 3-3

Różne

Baczność Myśliwi! Wszyscy członkowie T-wa Prawidłowego Myślistwa na powiat Będziński winni się zgłaszać z podaniami o wymianę biletów na broń i kart łowieckich do Zarządu tegoż T-wa mieszczącego się przy ul 3 go Maja L. 32 do dnia 31 Marca włącznie dla zaopinjowania. Prezydjum. 1-1

Antoniemu Sarwie skradziono kartę bezterminowego urlopowania, wydaną przez of. ewidencyjnego w Olkuszu odpis hipoteczny na dom w Sosnowcu ul. Kuźnica Nr. 14. 1-3

Emaljowanie i niklowanie rowerów wykonuje szybko i tanio zakład Rysia w Czeladzi, ul. Milowicka 18. 1-2

Niniejszym oświadczam publicznie, że podczas posiedzenia cechu fryzjerów i perukarzy w Dąbrowie Górniczej w dniu 1 marca r. 1918 ubliżyłem powyższemu Cechowi, rzucając na ziemię wydany mi dyplom. Obecnie wyrażam ubolewanie nad swoim czynem, najserdeczniej przepraszam Cech za wyrządzoną mu zniewagę, oraz składam na Inwalidów wojennych mk. trzy tysiące M. Szpicberg. 3-3

Uprzejmie proszę szanownego pana złodzieja który w dniu 6 b. m. przy wyjściu z pociągu o godz. 1 i pół pp. wyciągnął z bekieszy pana torebkę damską z zawartością o zwrot tylko legitymacji Anieli Liczkowskiej i fotografji do Administracji „Iskry“ w Sosnowcu. 2-2

Samotny urzędnik kupiec zamieszkały w śródmieściu przyjmie sublokatora za pożyczenie 90000 marek gwarantując swą nieruchomością. Oferty „90,000“ „Iskra“ Sosnowiec. 2-2

Uczeń VI-ej klasy udziela korepetycji. Wiadomość „Iskra“. 2-2

Wydawca i redaktor Wiktor Mousiorski. Drukarnia R. Mousiorski — Będzin